

Juliusz Wendlandt

Centralna ewidencja i rejestr zabytków architektury i budownictwa w Polsce w świetle zasobu Ośrodka Dokumentacji Zabytków

Ochrona Zabytków 51/3 (202), 191-202

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Juliusz Wendlandt

CENTRALNA EWIDENCJA I REJESTR ZABYTKÓW ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA W POLSCE W ŚWIELE ZASOBU OŚRODKA DOKUMENTACJI ZABYTKÓW

Sprawa liczby zabytków w Polsce stała się od pewnego czasu przedmiotem szczególnego zainteresowania, m.in. w związku z dyskutowanym szeroko przygotowywanym projektem ustawy reprivatyzacyjnej. Najczęściej pojawia się w kontekście najbardziej narażonych na zniszczenie dworów i pałaców, którym po raz pierwszy w 1945 r. zadano dotkliwy cios w wyniku reformy rolnej, a w ostatnich latach po upadku Państwowych Gospodarstw Rolnych nastąpiła druga fala zniszczenia i dewastacji tych obiektów. Przejęte przez państwo w 1945 r., znajdowały się na ogół w dobrym stanie technicznym, później, eksploatowane przez lata przez przygodnych lokatorów — popadały w ruinę. Pewna, niewielka co prawda ich liczba, była jednak utrzymywana w stanie zadowalającym, przeznaczona bowiem na siedziby zarządów gospodarstw rolnych podlegała bieżącym remontom.

Niektóre PGR-y, a zwłaszcza gospodarstwa hodowlane — stadniny koni i zakłady doświadczalne hodowli roślin — były w miarę odpowiedzialnymi gospodarzami zajmowanych obiektów. Szczególnie w gospodarstwie Wielkopolsce, ale nie tylko, można było oglądać dobrze utrzymane pałace, zaś w latach siedemdziesiątych w woj. bydgoskim działała przy Wojewódzkim Zrzeszeniu PGR wyspecjalizowana ekipa zajmująca się rewaloryzacją i konserwacją zabytkowych parków, których zarządcy otrzymywali nawet wyróżnienia Ministra Kultury i Sztuki za opiekę nad zabytkami. Oczywiście była to kropla w morzu potrzeb, ale po upadku państwowego rolnictwa również i te, zadbane przez lata obiekty zaczęły popadać w ruinę.

Drugą grupą szczególnie zagrożonych zabytków stały się — w związku z restrukturyzacją przemysłu — zabytki techniki. W prywatyzowanych zakładach wiadomo, że któryś z budynków produkcyjnych lub bardzo jeszcze liczne maszyny i urządzenia mają charakter i wartość zabytkową, powoduje popłoch wśród zarządzających masą upadłościową syndyków. W ostatnim roku zjawisko to daje się zauważyć w resorcie górnictwa, gdzie zagrożone likwidacją są nawet obiekty o charakterze muzealnym. Podobnie wygląda sytuacja zabytków na likwidowanych trasach kolejowych.

Powszechnie znana jest dewastacja i dekapitalizacja budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza wielkomiej-
skich kamienic czynszowych, które oddane pod zarzą-

dy komunalne i przez lata eksploatowane w rabunkowy sposób, bez dokonywania podstawowych bieżących remontów — są w stanie katastrofalnym.

Szczególnie niepokojący jest wzrost w ostatnich kilku latach liczby wniosków o skreślenie z rejestru obiektów zabytkowych, które stały się mieniem komunalnym. Ich obecni właściciele najchętniej pozbyliby się kłopotliwego inwentarza, gdyż na sprzedanym terenie po zabytkach można przecież zlokalizować wiele wspólnych, „nowoczesnych” i dochodowych inwestycji.

Wszystkie te działania powodują, iż w kwestii ochrony zabytkowego dziedzictwa w Polsce znaleźliśmy się w przysłowiowej sytuacji za pięć dwunasta i za moment jedynym świadectwem naszej historii i kultury materialnej pozostaną kościoły (i to przeważnie rzymskokatolickie), kilkanaście pałaców, trochę budowli reprezentacyjnych i kilkadziesiąt obiektów budownictwa ludowego zgromadzonych w skansenach; no, może jeszcze kilkanaście nowych „starówek” i to oglądanych od strony fasad ulicznych, bo zapleca też się sypią.

Sytuacji tej nie zmienia fakt, że działa przecież w Polsce służba konserwatorska, która statutowo ma czuwać nad dziedzictwem kulturalnym i w obiegowym odczuciu społecznym ona ponosi odpowiedzialność za stan tego dziedzictwa. Nikt jakoś nie wydaje się dostrzegać faktu, iż od lat służby konserwatorskie, wstrząsane kolejnymi reorganizacjami, pozbawione są środków nie tylko na najprostsze, zabezpieczające działania budowlane, ale i na opracowywanie podstawowej dokumentacji.

Niedawna likwidacja Państwowej Służby Ochrony Zabytków jako wydzielonego organu administracji specjalnej i podporządkowanie wojewódzkich konserwatorów zabytków wojewodom, spowodowało ograniczenie możliwości działania służb konserwatorskich, chociażby w zakresie wydawania decyzji administracyjnych. Obecnie dobra kultury są wpisywane do rejestru zabytków na podstawie decyzji wojewody, na wniosek konserwatora zabytków. Zatem wniosek konserwatora nie zawsze musi uzyskać aprobatę wojewody, zaś wojewoda może wydawać decyzje na wniosek innych stron, niekoniecznie zbieżny z polityką konserwatorską. Różnego rodzaju naciski za lub przeciw re-

jestrowi nasuwają refleksje, że sytuacja ta może się jeszcze pogorszyć wobec planowanej reformy administracyjnej, w wyniku której służby konserwatorskie mają być podporządkowane niższemu szczeblowi administracji samorządowej. Jest rzeczą oczywistą, że w takim wypadku lokalne interesy mogą zagrozić ochronie zabytków, choćby przez próby manipulowania rejestrem.

Już obecnie rejestr, przez rozbitcie na 49 rejestrów wojewódzkich, jest niespójny i niejednorodny, chociażby w sposobie przygotowywania decyzji o wpisie do rejestru zabytków. Decyzje administracyjne, wydawane wprawdzie na podstawie tych samych przepisów prawnych, różnią się w sposobie określania przedmiotów wpisu, uzasadniania sentencji, doborze załączników. Także zmiany administracyjne (choćby w 1975 r.) spowodowały przez zakładanie nowych ksiąg rejestru znaczne zamieszanie (powielanie dawniejszych decyzji i nadawanie nowych numerów rejestru). Niedogodności wynikające z faktu rozdrobnienia rejestru przedstawione są w dalszej części niniejszego artykułu.

Na podstawie kilkuletnich doświadczeń związanych z pracami nad centralnym rejestrem zabytków można stwierdzić, iż najkorzystniejsze byłoby stworzenie jednego, krajowego rejestru, w którym wpisane obiekty pozostawałyby niezmiennie pod raz ustalonym numerem, bez niepotrzebnych kombinacji z przełamywaniem kolejnych, nadawanych przy każdorazowych zmianach administracyjnych. W wyniku nowego podziału, niektóre zabytki będą przepisywane po raz czwarty do kolejnych rejestrów wojewódzkich. Oczywiście decyzje o wpisie pozostawałyby nadal w gestii wojewódzkich konserwatorów zabytków, zaś sprawa ich rejestracji w jednej „krajowej księdze” jest tylko kwestią technicznej organizacji wpisu. Jest to o tyle istotne, że kraje europejskie prowadzą takie centralne rejestry i wprowadzenie krajowego rejestru zabytków w Polsce byłoby zgodne z założeniami Unii Europejskiej w zakresie ochrony europejskiego dziedzictwa kulturowego (por. Rekomendacja Rady Europy nr R/95/3 w sprawie ujednoczenia formuły zapisu w rejestrze zabytków architektury i budownictwa — tzw. Core Data Index).

Rejestr zabytków w Polsce prowadzony jest w dwóch działach:

— dział A — zabytki nieruchome,

— dział B — zabytki ruchome.

W ramach działu A może być prowadzona odrębna księga dla zabytków archeologicznych.

Zgodnie z tym podziałem również w Ośrodku Dokumentacji Zabytków centralna ewidencja i rejestr prowadzona jest przez trzy komórki:

— Dział Architektury i Urbanistyki — gromadzi materiały dotyczące założeń przestrzennych, zespołów budowlanych, pojedynczych obiektów architektury i budownictwa, zabytków techniki. Oprócz dokumentacji ewidencyjnej dla tych dóbr kultury, gro-

madzi wszystkie odpisy decyzji o wpisie tych obiektów do rejestru zabytków. Ponadto znajdują się tu decyzje o wpisie do rejestru zabytkowych założeń zieleni (parki, ogrody, aleje i założenia krajobrazowe) i cmentarzy. Natomiast nie posiada dokumentacji ewidencyjnej dla parków i cmentarzy, bowiem dla nich dokumentacja jest zgromadzona w niezależnym Ośrodku Ochrony Zabytkowego Krajobrazu.

— Dział Zabytków Sztuki i Rzemiosła Artystycznego (zabytki ruchome).

— Dział Archeologii.

Poruszane w tym artykule zagadnienia dotyczą wyłącznie centralnego rejestru zabytków prowadzonego w dziale A (bez archeologii).

Opracowanie niniejsze jest chyba pierwszą próbą całościowego zebrania i przedstawienia aktualnego stanu liczbowego obiektów architektury i budownictwa w Polsce wpisanych do rejestru zabytków. Powstało ono w związku z porządkowaniem centralnej ewidencji i rejestru zabytków w Ośrodku Dokumentacji Zabytków w latach 1993–1997, zgodnie z zarządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 30 grudnia 1987 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia centralnej ewidencji zabytków przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie. Zarządzenie to zostało wydane na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 kwietnia 1963 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków i centralnej ewidencji zabytków (Dz. U. z 1963 r. Nr 19 poz. 101 i z 1986 r. Nr 42 poz. 204).

Te akty prawne określają na jakich podstawach tworzy się centralną ewidencję zabytków i co powinno się w tej ewidencji znaleźć. Szczególnie istotne są w cytowanym zarządzeniu MKiS paragrafy:

— 4, który stanowi, że

„1. Zabytek zostaje objęty centralną ewidencją zabytków z chwilą przekazania Ośrodkowi Dokumentacji Zabytków w Warszawie odpisu decyzji o wpisaniu dobra kultury do rejestru zabytków.

2. Dobra kultury zostaje objęte centralną ewidencją zabytków po zatwierdzeniu dotyczącej go dokumentacji ewidencyjnej przez wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz przekazaniu jej kopii Ośrodkowi Dokumentacji Zabytków w Warszawie”, oraz

— 5, który upoważnia ODZ do ustalania wzorów dokumentacji ewidencyjnej.

Wynika stąd jednoznacznie, iż Ośrodek Dokumentacji Zabytków samodzielnie ani nie wytwarza aktów prawnych, ani dokumentacji ewidencyjnej, lecz opiera się na materiałach przesłanych przez wojewódzkich konserwatorów zabytków. W praktyce ODZ wspiera jednak służby konserwatorskie w zakresie merytorycznym — sugerując konieczność ewidencjonowania pewnych obiektów, oraz w zakresie finansowym — wspomagając (w skromnym co prawda stopniu) rozpoznawanie terenowe.

Do czasu wydania cytowanego zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki, sprawami rejestru zabytków i ewi-

dencji sterował Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków, działający jako samodzielny departament w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Z tego względu wydaje się konieczne przypomnienie dziejów powojennej ewidencji zabytków, które rzucają na jej stan aktualny i częściowo wyjaśniają istniejące braki w pełnym rozpoznaniu zasobu historycznego budownictwa w Polsce. Wyjaśniają również pośrednio jedną z przyczyn katastrofalnego stanu technicznego niektórych obiektów, uzależnionego przede wszystkim od środków finansowych, a raczej od sposobu ich dysponowania na ochronę i konserwację zabytków w minionym pięćdziesięcioleciu.

Ocalała po zniszczeniach wojennych historyczna substancja budowlana — niezależnie od podjętego dzieła odbudowy obiektów zrujnowanych — uległa w pewnej części świadomej dewastacji. W tej grupie znalazła się przede wszystkim architektura rezydencjonalna, jako „niesłuszna ideowo” oraz zabytki na tzw. Ziemiach Odzyskanych, gdzie propagandowo udowadniając polskość tych ziem zacierano „ślady zaborcy”.

Należy jednak pamiętać, że inne były wówczas zasady oceny wartości. W 1945 r. znaczna część obiektów uznawanych dziś za zabytkowe miała 50–80 lat, co przy ówczesnych kryteriach w żaden sposób nie przystawało do pojęcia zabytku. Niepisana cezura wiekowa wymagała, aby przedmiot zainteresowania konserwatora zabytków liczył ok. 100 lat. W nowym porządku społecznym zabytki miały ponadto pełnić nowe funkcje i pod tym kątem dokonano pierwszej powojennej oceny zasobu zabytkowego budownictwa.

W 1964 r. wydano pod auspicjami Ministerstwa Kultury i Sztuki pierwszy, oficjalny *Spis zabytków architektury i budownictwa*¹.

W części pierwszej tomu, poprzedzającej wykaz obiektów, zamieszczono artykuł Kazimierza Malinowskiego, ówczesnego dyrektora ZMiOZ, przedstawiający historię inwentaryzacji zabytków w Polsce i zasady przeprowadzania bieżącej ewidencji, oraz artykuł Marii Charytańskiej omawiający przebieg weryfikacji zabytków do spisu. Ponadto znalazła się tam „instrukcja weryfikacji zabytków architektury, budownictwa i ich zespołów”².

Artykuł Kazimierza Malinowskiego, zatytułowany *Aby pamiątki uczynić powszechnie wiadomymi i wiecznie trwałymi*³ przedstawia m.in. powody podjęcia ewidencji i weryfikacji zabytków:

„Rada Ministrów powzięła w marcu 1957 r. uchwałę w sprawie lokalizacji inwestycji w nieruchomościach zabytkowych. W tym też miesiącu z inicjatywy Sejmu została powołana Komisja Rządowa do zabezpieczenia, odbudowy i użytkowania obiektów zabytkowych, która rozpatrzyła zestawienia strat wojennych, wstępne obliczenia stanu posiadania i kosztów odbu-

dowy oraz szereg projektów organizacyjnych, zmierzających do kompleksowego ujęcia całości zagadnienia odbudowy. Mając te dane Prezes Rady Ministrów powołał w roku 1959 specjalną Komisję do Zagospodarowania Obiektów Zabytkowych. (...) Niebawem utworzono też Wojewódzkie Komisje zagospodarowania zabytków, kierowane przez przewodniczącego Wojewódzkich Komisji Planowania.

Rządowa Komisja, w myśl ustalonych zadań, powzięła uchwałę o przeprowadzeniu ewidencji zabytków nieruchomości, celem ustalenia stanu posiadania i uzyskania materiału informacyjnego potrzebnego do zagospodarowania obiektów nieużytkowanych i zdewastowanych. Na podstawie indywidualnych opisów inwentaryzacyjnych, ewidencja miała wykazać ilość zachowanych budynków zabytkowych, ich rodzaj i kubaturę, a w odniesieniu do obiektów nieużytkowanych przedstawić proponowany rodzaj użytkowania, stan techniczny i orientacyjny koszt remontu lub odbudowy. (...)

Drugie zadanie polegało na przeprowadzeniu weryfikacji, która (...) polegała na przeprowadzeniu oceny według kryteriów naukowych z uwzględnieniem realnych możliwości zabezpieczenia i odbudowy. Kryteria oceny oparte były na postanowieniach ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach oraz na dyrektywach sformułowanych w instrukcji Ministerstwa Kultury i Sztuki zaaprobowanej przez Komisję Rządową do Spraw Zagospodarowania Zabytków. Podstawowym zadaniem weryfikacji było wyeliminowanie obiektów, które z uwagi na definicję dobra kultury nie mają znaczenia dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego oraz dokonanie podziału pozostałych obiektów na kilka grup, z których zerowa i trzy pierwsze weszłyby do rejestru zabytków, podczas gdy czwarta pozostawałaby pod opieką konserwatorską. Przedmiotem oceny były obiekty niezależnie od czasu ich powstania, z tym że z przelomu XIX i XX wieku podano tylko przykłady charakterystyczne dla rozwoju architektury i reprezentacyjne dzieła wybitnych architektów.

W ocenie brano pod uwagę wartości artystyczne i historyczne. Przy wartościowaniu artystycznym stosowano kryteria przyjęte we współczesnej teorii i historii sztuki, mając na uwadze skalę dzieł europejskich, za punkt wyjścia obrano stan i poziom polskiego zasobu zabytkowego”⁴.

O przebiegu prac weryfikacyjnych pisze Maria Charytańska: „Przygotowaniem do weryfikacji zabytków architektury i budownictwa w Polsce była przeprowadzona w 1959/60 ewidencja, która wykazała, że ilość zabytków wynosi około 35 000. Ewidencja nie obejmowała tzw. małej architektury (np. kapliczek, pomników itp.) oraz — jako całości — budownictwa ludowego i zabytków budownictwa przemysłowego. (...)

1. *Spis zabytków architektury i budownictwa*, pod red. P. Maliszewskiego, Warszawa 1964.

2. Tamże, s. XXX.

3. Tamże, s. VII.

4. Tamże, s. XXIII.

Jakiegokolwiek byłyby braki ewidencji, stanowiła ona obok materiałów inwentaryzacyjnych IS PAN poważną podstawę do oceny materiału zabytkowego w terenie. Obok celów poznawczych, głównym zadaniem ewidencji były względy praktyczno-konserwatorskie. Dla tych właśnie celów weryfikacja zebranego materiału była logiczną konsekwencją i nieodzowną potrzebą w pracy konserwatorskiej. Aby można było prowadzić realną i celową politykę konserwatorską uwzględniającą wartości zabytkowe obiektów i społeczną ich przydatność w określonych możliwościach finansowych państwa, należało dokonać selekcji. Pozwoli ona zwrócić uwagę na zabytki, które z racji swoich bezwzględnych wartości powinny być zachowane za wszelką cenę jako kulturalna spuścizna narodu”⁵.

Sprawa klasyfikacji zabytków była szeroko dyskutowana w środowisku historyków sztuki, które odnosiło się do niej raczej nieprzychylnie.

Niemniej jednak w 1961 r. powołano zespół kwalifikacyjny złożony z 24 osób z „bezsportnymi kwalifikacjami naukowymi i znających zabytki w terenie”. W lipcu 1962 r. zakończono pierwszy etap weryfikacji i po licznych konsultacjach — m.in. z wojewódzkimi konserwatorami zabytków i dyskusjach na różnych szczeblach Kolegium Resortu Ministerstwa Kultury i Sztuki — w maju 1963 r. zatwierdziło ostatecznie wyniki weryfikacji.

Autorzy weryfikacji zdawali sobie sprawę z niedoskonałości zebranego materiału, który — choćby z uwagi na tempo prowadzonej akcji i trudny dostęp do niektórych obiektów w terenie — musiał siłą rzeczy pominąć szereg obiektów.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na instrukcję weryfikacyjną dotyczącą wartościowania i podziału zabytków na 5 grup — 0 i od I do IV. Stwierdzono w niej, m.in. że: „Przy wartościowaniu obiektów architektury, budownictwa i ich zespołów pochodzących z 2 połowy XIX i XX wieku należy brać pod uwagę kwestię autorstwa, jakoś artystyczną, prototypowość i usytuowanie w zespole. Ze względu na bardzo dużą ilość obiektów pochodzących z tego czasu należy stosować pewne zaniżanie przy ich wartościowaniu celem ograniczenia ich ilości w listach weryfikacyjnych. (...)”

Budownictwo przemysłowe, zabytki techniki, komunikacji itd. należy rozpatrywać przede wszystkim pod kątem ich wartości architektoniczno-budowlanych”⁶.

Ponadto instrukcja określała praktyczne i prawne skutki podziału, których rezultaty — z pewnością wbrew intencjom weryfikatorów — oglądamy dzisiaj w postaci opustoszałych, zrujnowanych i zdegradowanych obiektów zabytkowych.

Odpowiednie zapisy brzmiały:

„Wszystkie obiekty zabytkowej architektury, budownictwa i ich zespoły zaliczone do grup od 0 do III

włącznie uzyskają orzeczenia konserwatorskie o uznaniu za zabytek. Dla obiektów grupy IV orzeczenia nie będą wydawane — z wyjątkiem obiektów wchodzących w skład układów urbanistycznych, które mogą stać się w przyszłości rezerwatami architektury i budownictwa.

Obiekty grup od 0 do II włącznie winny być bezwzględnie zachowane. Obiekty grupy III przeznaczają się do zachowania i konserwacji w miarę będących w rozporządzeniu środków. W wypadku niemożności uratowania przed rozebraniem, zniszczeniem czy przebudową obiektów grupy III z powodu braku środków finansowych tak państwowych, jak społecznych, czy wreszcie środków własnych użytkownika — władze konserwatorskie I instancji mogą w przypadkach uzasadnionych wystąpić do instancji nadrzędnych z wnioskiem o wyrażenie zgody na ich rozbiórkę lub gruntowną przebudowę — po uprzednim zinwentaryzowaniu. W przypadku zagrożenia rozbiórką lub przebudową obiektów grupy IV władze konserwatorskie I instancji mogą wyrazić na to zgodę — po uprzednim zinwentaryzowaniu zagrożonych obiektów.

Obiekty grup 0 i I będą miały pierwszeństwo w finansowaniu ich konserwacji i odbudowy ze środków będących w rozporządzeniu instytucji centralnych. Środki finansowe będące w rozporządzeniu organów terenowych będą przeznaczone w pierwszym rzędzie na konserwację i odbudowę zabytków zaliczonych do grupy II, a w dalszej kolejności grupy III, której utrzymanie winno być finansowane przede wszystkim ze środków społecznych i środków własnych użytkownika. Dla obiektów grupy IV nie przewiduje się żadnych środków finansowych będących w rozporządzeniu władz konserwatorskich, z wyjątkiem środków przeznaczonych na dokumentację obiektów rozbieranych lub przebudowywanych. Podział środków finansowych pochodzących z różnych źródeł w zależności od grup — nie będzie stosowany rygorystycznie”⁷.

Ogółem spis objął 36 262 obiekty, z których większość (po ok. 14 000) znalazła się w grupach III i IV. Zatem — wg instrukcji za naprawdę godne ochrony, a przede wszystkim finansowania przez Skarb Państwa, uznano w kraju w 1963 r. ok. 7000 obiektów (52 — grupa 0, 1965 — grupa I i 5495 — grupa II).

Pomijając kryteria klasyfikacji, podział na grupy i inne mankamenty tego spisu, należy podkreślić, iż został on przeprowadzony na podstawie badań terenowych, z których dla każdego obiektu sporządzono kartę ewidencyjną, tzw. zieloną. Karta zawierała obok danych adresowych (również nazwę stacji kolejowej lub przystanku PKS), krótką informację historyczną, tabelarycznie ujęty stan zachowania obiektu, schematyczny rzut budynku i co najmniej jedną fotografię.

Materiał ten, przechowywany w ODZ, stanowi w wielu wypadkach jedyną do tej pory dokumentację

5. Tamże, s. XXVIII.

6. Tamże, s. XXXII.

7. Tamże, s. XXXII.

obiekty, nieraz o wartościach dokumentacji archiwalnej, gdyż wiele obiektów już nie istnieje, a duża część popadła w ruinę lub uległa znacznej dewastacji.

W chwili opublikowania oficjalnego spisu zabytków architektury i budownictwa, funkcjonowała już ustawa o ochronie dóbr kultury i o muzeach z 15 lutego 1962 r., która nakładała na wojewódzkich konserwatorów zabytków prowadzenie ksiąg rejestru zabytków. Część wojewódzkich konserwatorów założyła księgi rejestru przepisując do nich obiekty w kolejności wymienionej w spisie według grup od 0 do III, nadając im tylko kolejny numer rejestru i datę wpisu. W ten sposób jednego dnia wydawano kilkadziesiąt decyzji, adresując je najczęściej do Prezydów Gromadzkich, Miejskich i Powiatowych Rad Narodowych — właściwych ze względu na położenie zabytku, uznając tym samym urzędy za właścicieli obiektów. Niewielka część decyzji była adresowana do Państwowych Gospodarstw Rolnych lub do innych jednostek administrujących ziemią, np. nadleśnictw. Rzadkością było kierowanie odpisów decyzji do faktycznych użytkowników, jak np. szkoły, szpitale itp. lub do osób prywatnych. Mechaniczne przepisanie do księgi rejestru spisu zabytków nie określało niekiedy nawet lokalizacji obiektów w mniejszych miejscowościach. Satisfakcjonowano się określeniami w rodzaju „dom naprzeciw kościoła”, „były dwór”, „spichrz folwarczny”, „dawny czworak”, „oficina dworska” lub „park podworski” i nazwą miejscowości, gminy i powiatu. Jeśli w miejscowości było kilka obiektów tego samego rodzaju (szczególnie na ziemiach zachodnich były częste przypadki istnienia dwóch, a nawet więcej folwarków w jednej wsi), bardzo trudna była ich identyfikacja. Często również używano określenia „folwark” lub „zabudowania podworskie”, bez wyszczególnienia rodzaju i liczby obiektów. Jeżeli jeszcze weźmie się pod uwagę zmiany nazw miejscowości i zmiany administracyjne (łączenie miejscowości) — to praktyczne kontrolowanie stanu wielu obiektów było znacznie utrudnione.

Dzisiaj, kiedy wiele obiektów przestało istnieć i po kolejnych zmianach administracyjnych, polegających na zmianach nazw ulic, numeracji domów, przyłączaniu wsi do miast, opracowaniu nowych map ewidencyjnych gruntów, podziale większych działek i nadaniu im nowych numerów rejestrowych — pozostaje w biurach konserwatorów zabytków i w archiwum ODZ pewna liczba decyzji odnoszących się do obiektów niemożliwych aktualnie do zidentyfikowania. Wpłynęła na to również niestarannie przygotowywana dokumentacja, a niekiedy całkowity jej brak w momencie wpisywania obiektu do rejestru zabytków.

Właściwa dokumentacja obiektów zabytkowych była zresztą od początku problemem trudnym do realizacji, gdyż wymaga odpowiedniego zaplecza naukowego i znacznych środków finansowych. Ponadto, postępujące badania naukowe i zmieniające się spojrzenia na wartości kulturowe wymagają nieustającej weryfi-

kacji. Świadomość tego faktu mieli już inicjatorzy i realizatorzy spisu zabytków z lat pięćdziesiątych. Zastrzeżono wtedy, iż lista zabytków jest sprawą otwartą i zmienną, co ujawniło się szczególnie po „odkryciu” dla nauki przez środowisko historyków sztuki — sztuki XIX i początków XX w., przez wiele lat pomijanej i określanej do lat sześćdziesiątych pejoratywnym wtemy mianem „secesji”. Również w tym czasie zaczęto bardziej zwracać uwagę na wartości kulturowe i artystyczne obiektów pozostających w cieniu zabytków sztuki przez duże „S” i architektury monumentalnej, na obiekty towarzyszące i zabytki techniki. Zaczęto te obiekty badać i dokumentować.

Okazało się wówczas, iż pożyteczne w 1963 r. „zielone” karty ewidencyjne zabytków są niewystarczające i należy przygotować inny wzór, dostarczający więcej informacji o historii obiektu i dokładniej go opisujący. Opracowano pod koniec lat siedemdziesiątych w ODZ nowy typ karty ewidencyjnej, tzw. białej, który z pewnymi modyfikacjami obowiązuje do dziś. Według nowych zasad rozpoczęto opracowania dla „odkrywanych” obiektów, a także wznawiano je dla zabytków posiadających stare, „zielone” karty. Kolejne opracowania i weryfikacja zabytków w terenie w dalszym ciągu nie obejmowały w szerszym zakresie obiektów budownictwa folwarcznego i przemysłowego. Nowa, zaktualizowana wersja Spisu Zabytków Architektury i Budownictwa, który w formie 17 zeszytów wojewódzkich ukazał się w latach 1971–1973, w tym zakresie nie została rozszerzona. Znalazło się tu jednak więcej dworów, pałaców i parków — jako rezultat włączenia w krąg zabytków obiektów z 2 poł. XIX i przełomu XIX/XX w.

Jako przykład może posłużyć ówczesne woj. poznańskie, w którym w obu wersjach spisu znalazło się odpowiednio:

Obiekty	w 1964	w 1972
Zespołów dworskich i pałacowych	64	133
Pałaców	45	89
Dworów	107	194
Parków	31	67
Budynków gospodarczych	42	54

Z porównania wynika, iż doceniono wartość zespołów zabytkowych jako elementu kulturowego, ale nadal utrzymywano klasyfikację i podział na grupy, tyle że w tych przypadkach zaliczono cały zespół do jednej grupy. Jak ryzykowne i subiektywne było wartościowanie obiektów i administracyjne nadawanie im rangi świadczy m.in. przykład zespołu pałacowego w Trzebinach w woj. leszczyńskim. W 1964 r. pałac uznano za zabytek grupy II, a park zakwalifikowano do grupy III. Natomiast w 1972 r. — pałac znalazł się już w grupie III, a park całkowicie pominięto. Tego rodzaju przypadki, ale przede wszystkim praktyka konser-

watorska i nasilające się tendencje do rozbiórki obiektów z niższych grup, wykazały bezsens szufladkowania i w rezultacie zaniechano klasyfikacji. Po 1975 r. nie ma już mowy o żadnych grupach. Nowe spojrzenie na wartość obiektów w szerszym kontekście kulturowym sprawiło, że dziś — na szczęście już bez żadnych grup — przytoczony wyżej pałac w Trzebinach — właściwie zagospodarowany i konserwowany, otoczony zrewaloryzowanym parkiem, wraz z wpisanym do rejestru zabytków folwarkiem — należy do cenniejszych zespołów zabytkowych woj. leszczyńskiego.

Wprowadzanie do rejestru zabytków folwarków i budynków gospodarczych, jako organicznych elementów zespołów dworskich i pałacowych, jest bezsprzeczną i ogromną zasługą Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, które w latach osiemdziesiątych podjęło działania dokumentacyjne w tym zakresie. Początkowo prowadzone dla własnych potrzeb, wynikających z merytorycznego profilu muzeum, działania te szybko przekształciły się w planową pracę ewidencyjną, prowadzoną w ścisłej współpracy z wojewódzkimi konserwatorami zabytków i z Ośrodkiem Dokumentacji Zabytków na zasadach ogólnie przyjętych dla tych opracowań i objęły praktycznie teren całego kraju. Zwrócenie uwagi na obiekty mniejszej rangi artystycznej dokonało się w ramach ogólnych tendencji do ochrony większych zespołów, a nie wyrwanych z kontekstu pojedynczych obiektów, a także w związku z postępującą ochroną środowiska i krajobrazu kulturowego.

Należało zatem dokonać kolejnej weryfikacji zabytków i ich przewartościowania, jako elementów tego krajobrazu.

Pod tym kątem rozszerzono formułę spisu zabytków, tym bardziej że po zmianach administracyjnych w 1975 r. zaistniała potrzeba opracowania spisów zabytków dla nowych województw. Zadanie to prowadzi Ośrodek Dokumentacji Zabytków, który rozpoczął w 1984 r. wydawanie nowej serii spisu. Do tej pory ukazało się 18 tomów wojewódzkich. Podstawą tych opracowań jest ponowna weryfikacja terenowa, przeprowadzona tym razem przede wszystkim przez terenowe służby konserwatorskie. Jak dalece zmieniło się pojęcie obiektu zabytkowego, najlepiej świadczy porównanie zawartości spisu z 1973 r., w którym dla dużego wówczas woj. lubelskiego wyszczególniono 103 dwory, 71 pałaców, 78 parków i 39 budynków gospodarczych, z tomem nowego spisu z 1995 r., w którym na terenie znacznie mniejszego woj. lubelskiego znalazło się 107 dworów, 54 pałace, 156 parków i aż 1807 budynków gospodarczych i przemysłowych! Podobnie, w przygotowywanym obecnie tomie „małego” teraz woj. poznańskiego znajdzie się prawie 500 dworów i pałaców.

Na centralną ewidencję zabytków prowadzoną przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie składają się dwa zespoły dokumentów:

1. Odpisy decyzji o wpisaniu dóbr kultury do rejestru zabytków (centralny rejestr zabytków).

2. Dokumentacja ewidencyjna złożona z:

- a) kartoteki adresowej (fiskalowej),
- b) kart ewidencyjnych.

Według stanu na dzień 31 grudnia 1997 r. zbiór obejmuje:

—40 110 decyzji o wpisie do rejestru zabytków,

—615 017 kart spisu adresowego,

—118 821 kart ewidencyjnych.

Kartoteka adresowa — stanowi podstawę do weryfikacji i wyboru obiektów przewidzianych do szczegółowego opracowania i wpisu do rejestru zabytków. Stanowi rodzaj pierwszego i podstawowego rozpoznania terenowego i w większości pozostanie jedyną dokumentacją zmieniającego się krajobrazu kulturowego. Jest po prostu rejestracją niedawno minionego (wiele budynków już nie istnieje) i aktualnego stanu budownictwa na ziemiach polskich, głównie w odniesieniu do zabudowy wiejskiej i małomiasteczkowej.

Karty ewidencyjne — zbiór złożony ze starszych, „zielonych” i nowych „białych” kart.

Tzw. karty zielone opracowano w latach pięćdziesiątych dla ok. 50 tys. obiektów architektury i budownictwa, w związku ze wspomnianym wcześniej spisem zabytków (wydanym w 1964 r.). Według ówczesnych kryteriów naukowych objęto opracowaniem obiekty powstałe mniej więcej do połowy XIX w. Jest to zbiór zamknięty i bardzo często stanowi jedyny dokument dla obiektów już nieistniejących.

Tzw. karty białe — opracowywane od 1977 r. według częściowo zmodyfikowanego już wzoru do chwili obecnej. Jest to zbiór otwarty, stanowiący podstawową bazę dokumentacyjną. Dla poszerzenia zespołu zabytków objętych kartami „zielonymi” konieczne było zwrócenie uwagi i objęcie nową, poszerzoną formą ewidencji obiektów młodszych, wcześniej nie uważanych za zabytkowe. Równocześnie z nowymi obiektami wznawiano opracowania dla starszych, posiadających już „zielone” karty zabytków.

Niezależnie od rodzaju, wszystkie karty ułożone są w porządku alfabetycznym miejscowości w układzie wojewódzkim. Połączenie obu rodzajów kart podyktowane zostało koniecznością ułatwienia w korzystaniu z kartoteki. Poza tym, jeżeli dla obiektu była kiedyś opracowana karta „zielona”, a obecnie istnieje nowa karta „biała”, stara karta jest włączona do nowej i w ten sposób stanowią jedną kartę ewidencyjną. Tym sposobem pozornie „ubywa” kart zielonych, ale z kolei wykazywana statystycznie liczba kart ewidencyjnych pokrywa się z liczbą zewidencjonowanych obiektów zabytkowych.

Oczywiście różny jest poziom merytorycznej wartości kart ewidencyjnych. Zwłaszcza dawniejsze wymagałyby weryfikacji, ale nie jest ona w tej chwili możliwa, gdyż stale brakuje środków na ewidencjonowanie nowych obiektów, które wraz ze zmianą naukowego

podejścia do sztuki nowszej, stają się przedmiotem ochrony.

Paradoksalna jest ponadto sytuacja, że nie wszystkie obiekty, wpisane dawniej do rejestru zabytków, miały opracowane od razu karty ewidencyjne i mimo, że liczba kart ewidencyjnych przewyższa znacznie liczbę obiektów wpisanych do rejestru zabytków — nie wszystkie obiekty rejestrowe mają karty ewidencyjne. Przyczyny takiego stanu są złożone i nie w tym miejscu można je tłumaczyć. Z drugiej strony dobrze się stało, że ewidencjonowano obiekty również nie wpisane do rejestru zabytków, ponieważ wiele obiektów — zwłaszcza budownictwa drewnianego i dworskiego — przestało istnieć zanim zdążono je do tego rejestru wpisać.

Jak wynika z powyżej przedstawionych danych dotyczących ewidencji obiektów architektury i budownictwa w Polsce znajduje się znaczna liczba obiektów o charakterze zabytkowym, stanowiących nasze dziedzictwo historyczne i kulturalne, ustawowo określone mianem „dóbr kultury”. Wydawałoby się zatem, iż wszystkie te obiekty winny być chronione jako zabytki, gdyż w powszechnym rozumieniu wszystkie rzeczy dawne są mianem zabytku określane. Tymczasem ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz. U. Nr 10 poz. 48 z późniejszymi zmianami) stanowi, iż „ochronie prawnej, przewidzianej w przepisach ustawy, podlegają dobra kultury zwane w ustawie zabytkami” (art. 4):

— wpisane do rejestru zabytków,

— inne, jeżeli ich charakter zabytkowy jest oczywisty.

O ile obiekty wpisane do rejestru nie stwarzają problemów interpretacyjnych, to problem stwierdzenia „oczywistego charakteru zabytkowego” jest znacznie trudniejszy. Dla kogo bowiem ma być ta oczywistość jasna? Jeżeli dla ustawodawcy lub specjalisty nie budzi wątpliwości, to wcale nie musi być zrozumiała dla właściciela czy użytkownika obiektu. Zatem już w tym przypadku okazuje się niemożliwa do określenia liczba obiektów zabytkowych chronionych przepisami prawa. Z tego względu, jako na pewno pozostające pod ochroną pozostają obiekty wpisane do rejestru zabytków.

Ale i w tym wypadku — w świetle wydanych przez wojewódzkich konserwatorów decyzji o wpisaniu do rejestru zabytków obiektów architektury i budownictwa — trudne jest jednoznaczne cyfrowe określenie liczby zabytków w Polsce. Nie można mierzyć tej cyfry ilością wydanych decyzji. Wiele obiektów było uznanych za zabytki już przed wojną na mocy rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 29 poz. 265), które obowiązywało do 1962 r. Zgodnie z zapisem art. 82 nowej ustawy z 1962 r., decyzje te zachowały swoją ważność, ale praktycznie tylko pojedyncze odpisy tych decyzji znalazły się w ODZ, brakuje ich również w aktach wojewódzkich konserwatorów zabytków. Także część decyzji wydanych po 1945 r. nie trafiła do centralnego

archiwum. Decyzje przekazane do ODZ z dawnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków stanowiły zbiór nieuporządkowany i dopiero po reformie administracyjnej w 1975 r. rozpoczęto jego systematyzowanie.

Obecnie w zbiorach ODZ znajduje się ponad 40 tys. odpisów decyzji o wpisaniu do rejestru zabytków dzieł architektury, budownictwa i urbanistyki. Dodatkową trudność w faktycznym ustaleniu liczby obiektów wpisanych do rejestru stanowi w wielu przypadkach dublowanie decyzji wynikające ze zmiany przepisów.

Do 1962 r. obiekt „uznawano za zabytek”, natomiast od tego roku „wpisuje się do rejestru” — stąd wznawianie decyzji, a po reformie administracyjnej w 1975 r. wydawanie kolejnych decyzji wpisujących zabytki do nowych rejestrów wojewódzkich. Wiele jest przy tym decyzji dotyczących zespołów obejmujących kilka, a nawet kilkadziesiąt obiektów. Ponadto w rejestrze znajdują się decyzje dotyczące obiektów fizycznie już nieistniejących. Szacunkowo można określić ich liczbę na około 5% obiektów wpisanych (dotyczy to w szczególności budownictwa drewnianego — mieszkalnego i gospodarczego oraz dworów i pałaców). Statystycznie obiekty te „obciążają” stan liczbowy zabytków w Polsce, ale w myśl art. 16 cytowanej ustawy z 1962 r. mogą być z tego rejestru wykreślone dopiero po przeprowadzeniu odpowiedniego postępowania administracyjnego. Postępowanie takie jest dosyć żmudne, w każdym razie postępuje wolniej niż giną zabytkowe obiekty. Ponadto, teoretycznie, zniszczone budynki mogą być odbudowane lub odtworzone, zaś na miejscu zdewastowanego parku można posadzić nowe drzewa (zdarzają się przecież takie przypadki, żeby wspomnieć chociażby Zamek Królewski czy Zamek Ujazdowski w Warszawie lub drewniany kościół na Obidowej koło Chabówki; odtworzono również w ostatnich latach wiele dworów i ogrodów dworskich w związku z przejściem ich przez osoby prywatne). Zatem, czy natychmiast z zestawień statystycznych odejmować zniszczone obiekty? W każdym razie, póki nie ma urzędowej decyzji o skreśleniu, są one w rejestrach zabytków wykazywane.

Bieżąca weryfikacja rejestru, prowadzona z inicjatywy ODZ we współpracy z wojewódzkimi konserwatorami zabytków, ujawniła znaczne różnice w zasobie posiadanych decyzji. Dokonano tego porównując wyciągi z rejestrów wojewódzkich z decyzjami znajdującymi się w centralnym rejestrze zabytków, wyjaśniając przy tym wspomniane już wcześniej rozbieżności dotyczące zmian adresowych zabytków. W celu ujednoczenia rejestrów wojewódzkich z centralnym, dokonano wymiany kopii brakujących po obu stronach decyzji (działania te jeszcze nie zostały ostatecznie zakończone, ale stanowi to w zasadzie już niewielki procent kwestii do wyjaśnienia i uzupełnienia).

Praca ta, pozornie prosta, wymagała jednak przestudiowania każdej ze wspomnianych ponad 40 tys. decyzji administracyjnych, m.in. po to, aby policzyć

Zestawienie liczbowe zabytków architektury, budownictwa i urbanistyki w Polsce wpisanych do rejestru zabytków (stan 31 marca 1998 r.)

Lp.	Województwo	Założenia przestrzenne	Obiekty sakralne	Obiekty budownictwa obronnego	Budowle użyteczności publicznej	Zamki	Pałace
1	białkopodlaskie	7	162	26	19	1	17
2	białostockie	43	226	36	42	1	11
3	bielskie	20	196	4	55	14	20
4	bydgoskie	9	169	10	47	6	38
5	chełmskie	5	101	6	15	1	11
6	ciechanowskie	7	110	45	33	3	14
7	częstochowskie	15	148	13	13	7	27
8	elbląskie	28	238	28	69	8	34
9	gdańskie	38	175	61	105	4	23
10	gorzowskie	12	208	21	24	6	36
11	jeleniogórskie	30	270	12	98	28	98
12	kaliskie	14	211	9	44	6	55
13	katowickie	35	232	9	147	18	51
14	kieleckie	37	333	9	35	8	24
15	konińskie	12	154	5	11	9	27
16	koszalińskie	14	180	15	12	6	51
17	krakowskie	12	336	49	140	11	51
18	krośnieńskie	4	283	4	64	5	13
19	legnickie	16	249	16	37	14	104
20	leszczyńskie	38	202	27	55	5	96
21	lubelskie	19	236	16	59	6	45
22	łomżyńskie	15	148	32	34	3	3
23	łódzkie	10	50	0	54	0	30
24	nowosądeckie	8	237	3	39	7	5
25	olsztyńskie	28	538	26	78	16	55
26	opolskie	32	530	50	104	33	71
27	ostrołęckie	5	100	18	17	1	10
28	pilskie	12	139	1	17	3	54
29	piotrkowskie	7	144	10	21	6	10
30	płockie	8	191	7	35	6	25
31	poznańskie	27	338	36	171	12	134
32	przemyskie	30	299	53	77	11	19
33	radomskie	5	185	3	50	4	33
34	rzeszowskie	9	123	7	34	3	13
35	siedleckie	3	171	3	34	3	24
36	sieradzkie	0	140	3	14	2	12
37	skierniewickie	10	165	0	42	3	25
38	stąpskie	0	107	7	6	4	29
39	suwalskie	22	162	97	35	5	6
40	szczecińskie	32	378	46	101	11	66
41	tarnobrzeskie	17	195	9	17	11	16
42	tarnowskie	16	170	11	23	6	7
43	toruńskie	10	156	122	20	19	34
44	wałbrzyskie	34	373	36	95	36	94
45	warszawskie	86	199	57	181	3	91
46	włocławskie	5	119	0	29	2	17
47	wrocławskie	34	339	23	174	16	130
48	zamojskie	10	231	11	38	4	19
49	zielonogórskie	19	311	27	51	21	101
	Razem	909	10657	1119	2715	418	1979

Dwory	Parki	Zabudowa folwarczna	Budynki gospo- darcze	Domy mieszkalne	Budownic- two prze- mysłowe	Cmentarze	Inne	Razem
38	65	38	37	36	11	43	42	542
23	43	19	29	233	68	72	36	882
42	46	61	50	394	31	47	37	1017
134	167	144	35	159	44	54	21	1037
18	41	11	3	28	8	23	18	289
74	133	53	12	73	29	15	13	614
35	53	33	2	161	8	39	27	581
42	75	62	53	415	76	59	60	1247
102	88	134	72	498	82	46	48	1476
24	70	53	22	299	18	15	13	821
33	144	53	8	696	24	91	62	1647
65	82	64	16	165	15	4	20	770
39	72	85	86	917	175	10	61	1937
57	159	69	37	239	98	74	83	1262
81	117	64	5	132	26	38	21	702
35	293	45	14	62	15	15	11	768
122	181	160	36	905	48	20	102	2173
41	65	69	27	143	23	31	72	844
47	201	169	9	232	34	154	14	1296
104	191	428	38	465	97	16	61	1823
66	145	109	47	336	27	89	140	1340
36	42	34	12	88	9	171	25	652
12	39	15	12	234	35	5	35	531
35	58	32	328	385	8	103	37	1285
87	213	151	67	1413	79	171	28	2950
74	196	120	104	945	76	111	85	2531
22	56	10	1	32	11	61	5	349
44	158	42	16	104	15	154	11	770
53	134	38	6	67	15	4	16	531
91	148	28	7	201	8	3	16	774
155	375	217	35	554	89	25	66	2234
37	72	81	40	340	39	91	50	1239
47	129	49	26	196	25	49	27	828
44	64	87	42	203	9	10	45	693
84	117	146	6	38	19	12	33	693
57	59	32	2	36	29	0	5	391
72	145	42	12	315	41	14	43	929
27	58	15	34	63	11	4	11	376
43	82	88	65	466	40	305	22	1438
39	280	12	37	143	53	61	31	1290
23	79	73	9	74	8	181	56	768
45	62	53	26	70	4	52	26	571
37	101	98	48	220	24	43	17	949
54	172	130	14	645	116	20	55	1874
42	84	47	63	875	101	81	134	2044
76	115	117	8	65	10	25	25	613
48	215	226	75	454	56	29	69	1888
36	85	70	25	137	14	130	37	847
56	125	178	77	1479	63	18	23	2549
2698	5894	4154	1835	16430	1964	2888	1995	55655

wyszczególnione w tych decyzjach obiekty. Policzenie okazało się jednak praktycznie niemożliwe, ze względu na nieprecyzyjne określanie przedmiotu wpisu i ochrony (szczególnie w decyzjach dawniejszych), zwłaszcza w odniesieniu do zespołów budowlanych. Pojawiające się określenia „zespół pałacowy”, „folwark”, „zagroda”, „zespół klasztorny”, „dwór z otoczeniem”, „kościół z drzewostanem w ramach ogrodzenia cmentarza”, „linia kolejki wąskotorowej z budynkami i urządzeniami”, „cmentarz kościelny”, „fort” itp. Można liczyć te obiekty jako „1”, ale samo określenie np. „zagroda” sugeruje, iż w jej skład muszą wchodzić co najmniej 2 obiekty, zaś „fort” składa się z urządzeń obronnych, ale i z koszar, budynków amunicyjnych itp. Czy w wypadku „kościola z drzewostanem” liczyć kościół w grupie obiektów kubaturowych a drzewostan osobno w kategorii parkowej? Czy cmentarz kościelny to tylko plac, czy również jego ogrodzenie, kapliczki i figury na nim zlokalizowane? Szczególne pułapki statystyczne kryją w sobie „linie kolejek wąskotorowych”, na które oprócz wymienianych w sentencjach decyzji obiektów kubaturowych składa się „torowisko z przepustami i mostami”. Ile na 20-kilometrowej trasie może znajdować się przepustów i mostów, z których każdy może być indywidualnym zabytkiem techniki?

Wojewódzki konserwator zabytków, który kiedyś taką decyzję wydał, może w swojej własnej statystyce zupełnie inaczej policzyć obiekty będące w jego rozumieniu przedmiotem ochrony niż uczyniono to na podstawie odpisów decyzji znajdujących się w centralnym rejestrze zabytków. W każdym razie uściślenie tych zapisów będzie kolejnym, trudnym zadaniem, gdyż w myśl przepisów kodeksu postępowania administracyjnego wyjaśnienia wątpliwości co do treści decyzji muszą być wydane w drodze postanowienia administracyjnego (art. 113 kpa).

Mimo tych przeszkód, na podstawie danych zawartych w centralnym rejestrze zabytków, spróbowano dokonać liczbowego zestawienia zabytków w Polsce

wpisanych do rejestru zabytków. Przyjęto przy tym zasadę, iż policzono wszystkie indywidualnie wymienione w decyzjach obiekty, dzieląc je równocześnie na grupy rodzajowe. W wypadkach, gdzie liczba obiektów była trudna do uchwycenia, policzono je jako „1” w określonej grupie, np. „folwark” — to 1 obiekt w grupie budynków folwarcznych, „klasztor” — to 1 obiekt w grupie obiektów sakralnych. Również nie liczono pojedynczo obiektów objętych decyzjami dotyczącymi układów przestrzennych, np.: „układ urbanistyczny starego miasta z zabudową lub osiedle robotnicze”. Tylko w wypadkach, gdzie do rejestru jest wpisany np. *układ urbanistyczny i przestrzenny*, a następnie wyliczone są domy wchodzące w skład tego osiedla z konkretnymi adresami poszczególnych budynków, kościół, szkoła, park itp. — zespół osiedla policzono raz w grupie założeń przestrzennych, a pojedyncze obiekty dodatkowo w grupach rodzajowych.

Dodatkowe trudności nastąpiły w kwalifikacji obiektów do poszczególnych grup rodzajowych, np. w wypadku pałac — dwór. W wielu, zwłaszcza dawniejszych, powojennych decyzjach pojawia się określenie „zespół podworski”, tymczasem z kart ewidencyjnych wynika, że „obiekt podworski” jest okazałym pałacem. Podobnie rzecz ma się z pałacami miejskimi, które w zestawieniu ODZ zaliczono do grupy budynków mieszkalnych. Wynika zatem, że interpretacja zapisów decyzji może powodować rozbieżności w zestawieniach liczbowych i rodzajowych pomiędzy wykazami pozostającymi w dyspozycji wojewódzkich konserwatorów zabytków a prezentowanym zestawieniem opracowanym przez ODZ⁸.

Zdajemy sobie sprawę, iż zestawienie to ma szereg mankamentów. Nie dokonano np. podziału na obiekty murowane i drewniane, nie zróżnicowano wyznaniowego podziału obiektów sakralnych i cmentarzy. Będzie to możliwe dopiero po wprowadzeniu całego zasobu informacji zawartego w decyzjach o wpisaniu do rejestru zabytków i dokumentacji ewidencyjnej do systemu komputerowego (zob. zestawienie).

KOMENTARZ

do zestawienia liczbowego zabytków architektury, budownictwa i urbanistyki w Polsce wpisanych do rejestru zabytków (stan 31 marca 1998 r.)

Zestawienia dokonano w 14 grupach rodzajowych zabytków. Jest to próba podziału, która może budzić kontrowersje, zwłaszcza w zakresie kwalifikacji obiektów do poszczególnych grup. Jest to jednak pierwsze ujęcie, w którym chodziło o uchwycenie ogólnej liczby obiektów — zatem, niezależnie od dyskusyjnego zakwalifikowania, wszystkie obiekty są policzone.

Założenia przestrzenne

- układy urbanistyczne
- układy ruralistyczne
- dzielnice i osiedla
- place i ulice — jako wnętrza urbanistyczne
- strefy ochrony konserwatorskiej krajobrazu

8. Ostatecznie z tego zestawienia wynika, iż w dniu 31 marca 1998 r. było w Polsce 55 655 obiektów objętych ochroną przez wpis do rejestru zabytków.

- kanały
- linie kolejowe
- założenia rekreacyjne i sportowe
- miejsca pamięci narodowej (obozy zagłady, pola bitew)

Obiekty sakralne

- kościół różnych wyznań
- klasztory
- dzwonnice
- kaplice
- kaplice cmentarne, kostnice
- kapliczki przydrożne
- figury

Obiekty budownictwa obronnego

- mury obronne
- bramy miejskie
- forty
- arsenały

Budowle użyteczności publicznej

- siedziby władz
- szkoły i internaty
- banki
- poczty
- hotele i pensjonaty
- teatry i kina
- koszary i więzienia
- dworce kolejowe
- szpitale i zakłady opiekuńcze
- budynki administracyjne zakładów przemysłowych

Zamki

- zamki i ruiny zamków

Pałace

- pałace wiejskie (ośrodki dóbr)
- pałace miejskie (w zespołach rezydencjonalnych)

Dwory

- dwory wiejskie (ośrodki dóbr)
- dwory podmiejskie (w zespołach rezydencjonalnych)
- dwory obronne (wieże mieszkalne)

Parki

- parki pałacowe i dworskie
- ogrody dworskie
- ogrody willowe (jako elementy komponowanych założeń)
- parki miejskie
- aleje

Zabudowa folwarczna

- oficyny mieszkalne i gospodarcze (w zespołach)

- budynki inwentarskie (w zespołach)
- budynki produkcyjne (w zespołach)
- budynki mieszkalno-użytkowe pracowników folwarcznych (domki ogrodnika, leśniczego, doktora itp.)
- pojedyncze obiekty pozostałe po zespołach folwarcznych
- spichlerze, magazyny

Budynki gospodarcze

- wszelkie pojedyncze obiekty gospodarskie w zagrodach wiejskich
- spichlerze, magazyny, jako obiekty samoistne, poza zespołami folwarcznymi
- budynki pomocnicze przy obiektach użyteczności publicznej i domach mieszkalnych

Domy mieszkalne

- domy, kamienice, chałupy wiejskie
- pałace i dwory miejskie
- plebanie, wikariaty i organistówki
- domy w osiedlach (wyszczególnione w decyzjach przestrzennych)
- domy w osiedlach robotniczych (wpisane w zespołach zakładów przemysłowych)

Budownictwo przemysłowe

- hale produkcyjne w zespołach fabrycznych
- warsztaty
- obiekty towarzyszące
- parowozownie
- kotłownie
- wieże szybowe w kopalniach
- pojedyncze budynki produkcyjne poza zespołami folwarcznymi (kuźnie, olejarnie itp.)
- młyny, wiatraki
- urządzenia hydrotechniczne
- wodociągowe wieże ciśnień
- mosty i wiadukty
- elektrownie, gazownie i wodociągi

Cmentarze

- cmentarze komunalne, wojenne, wyznaniowe
- kwatery cmentarne
- pojedyncze groby i mogiły

Inne

- ogrodzenia, bramy i kordegardy
- pomniki
- fontanny i studnie
- mała architektura parkowa (altany, grotty, pawilony)

Dyskusyjne może być „rozzrucenie” pojedynczych obiektów wchodzących w skład zespołów pomiędzy poszczególne grupy. Podane przykłady powinny wystarczająco zilustrować przyjętą zasadę:

Cmentarz

- teren cmentarza policzono w rubryce **cmentarze**
- kaplice i kostnice policzono w rubryce **obiekty sakralne**
- ogrodzenie z bramą policzono w rubryce **inne**

Zespół dworski

- dwór policzono w rubryce **dwory**
- oficyny policzono w rubryce **zabudowa folwarczna**
- budynki gospodarcze policzono w rubryce **zabudowa folwarczna**
- park (ogród), policzono w rubryce **parki**
- altana parkowa, obiekt na terenie parku policzono w rubryce **obiekty inne**
- figura Matki Boskiej, obiekt na terenie parku policzono w rubryce **obiekty sakralne**
- mauzoleum, obiekt na terenie parku policzono w rubryce **obiekty sakralne**
- cmentarz rodowy, obiekt na terenie parku policzono w rubryce **cmentarze**

Zespół dworca kolejowego

- dworzec policzono w rubryce **budowle użyteczności publicznej**
- parowozownia policzono w rubryce **budownictwo przemysłowe**
- wieża ciśnień policzono w rubryce **budownictwo przemysłowe**
- wiaty peronowe policzono w rubryce **inne**
- magazyn policzono w rubryce **budynki gospodarcze**

Linia kolejki wąskotorowej

- linia z torowiskiem policzono w rubryce **założenia przestrzenne**
- dworzec policzono w rubryce **budowle użyteczności publicznej**
- mosty na trasie policzono w rubryce **budownictwo przemysłowe**
- magazyn i szalet policzono w rubryce **budynki gospodarcze**

The Central Record and Register of Monuments of Architecture and Construction in Poland in the Light of the Resources of the Centre for the Documentation of Historical Monuments

A central record and register of historical monuments in Poland is conducted by the Centre for the Documentation of Historical Monuments in Warsaw upon the basis of a decree issued by the Minister of Culture and Art on 30 December 1987. This article examines only monuments of architecture, construction and town planning (and does not consider archaeological objects and so-called mobile monuments).

Record documentation is composed of two ensembles containing (according to the state on 31 December 1997):

- 615 017 address register cards ("fiches")
- 118 821 record cards (two types: old "green" and new — from 1977 — "white").
- The Centre also stores 40 110 copies of decisions about the inclusion into the register of historical monuments, which provide protection for 55 655 individual objects.